

Sygn. akt I ACa 531/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska SSO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2017 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa **A. Ł., K. Ł. i P. Ł.**

przeciwko (...) **w W.**

### ***o odszkodowanie***

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 10 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 1430/16

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I ppkt a), b) i c) o tyle, że zasądza odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 9 lipca 2013 roku;**

**II. oddala apelację pozwanego i apelacje powodów w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej.**

(...)

Sygn. akt I A Ca 531-17

## UZASADNIENIE

Powódka A. Ł. w pozwie skierowanym przeciwko (...) w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 100.000 zł. tytułem stosownego odszkodowania (art.446 § 3 k.c.), wraz z odsetkami od dnia 09.07.2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych. Powódka dodała, iż pismem z dnia 5 czerwca 2013 r. zgłosiła pozwanemu roszczenie w kwocie 250.000,00 zł. tytułem stosownego odszkodowania w związku z tragiczną śmiercią męża (art.446 § 3 k.c.).

Powodowie K. Ł. oraz P. Ł. wnosili o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwot po 100.000 zł. tytułem stosownego odszkodowania (art.446 § 3 k.c.) wraz z odsetkami od dnia 09.07.2013 do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany(...)w W. wnosila o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku zarządził połączenie spraw z powództwa K. Ł. i P. Ł. do sprawy z powództwa A. Ł., w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

**Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku: zasądził od pozwanego (...) w W.: na rzecz powódki A. Ł. kwotę 75.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty (podpunkt a), na rzecz powoda K. Ł. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty (podpunkt b), na rzecz powoda P. Ł. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty ( podpunkt c) punkt I.); oddalił powództwa w pozostałym zakresie (punkt II.); tytułem zwrotu poniesionych kosztów sądowych zasądził od pozwanego na rzecz powodów: A. Ł. kwotę 3.750 zł, K. Ł. kwotę 2.500 zł i P. Ł. kwotę 2.500 zł (punkt III.); tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. Ł. kwotę 3.608,5 zł (punkt IV.) oraz wzajemnie zniósł koszty zastępstwa procesowego między powodami K. Ł. i P. Ł. oraz pozwanym (punkt V.).**

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że w dniu (...) na drodze nr (...) relacji W. - B. w pobliżu miejscowości Z., w wyniku nie zachowania szczególnej ostrożności przed i w trakcie manewru wyprzedzania ciągnika siodłowego z naczepą przez kierowcę samochodu osobowego P. (...) o nr rej. (...) W. C. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której zginął mąż powódki, a ojciec małoletnich powodów, L. Ł. będący pasażerem pojazdu mechanicznego, którym wywołano zagrożenie drogowe. Sprawca wypadku – W. C. został uznany za winnego czynu z art. 177 § 2 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby lat 5.

Zmarły L. Ł. w chwili śmierci miał 38 lat. Pracował razem ze swoim bratem na gospodarstwie rolnym i podlegał rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Ponadto pracował dorywczo jeżdżąc na prace sezonowe do Niemiec. Wcześniej, od 1 lipca 2006 r. mąż powódki zarejestrował się jako prowadzący działalność gospodarczą i objął udział w spółce cywilnej (...) gaz s.c., prowadzącej stację autogazu przy ul. (...) w B.. Jako prowadzący działalność mąż powódki uzyskiwał w latach 2006 – 2011 zróżnicowane przychody i zróżnicowane dochody, a także straty. I tak, w 2006 r. uzyskał dochód w wysokości 13.009,81 zł, w 2008 r. poniósł stratę w wysokości 2.130,13 zł, w 2009 r. uzyskał dochód w wysokości 581,14 zł, w 2010 r. poniósł stratę w wysokości 1.465,79zł, a w 2011 r. uzyskał dochód w wysokości 4.881,20 zł. Na przełomie 2011 i 2012 roku z uwagi na zadłużenie spółki (...) zaprzestał prowadzenia tej działalności, co zgłosił do ewidencji (...), a zarejestrował się jako rolnik w obawie przed przyszłą egzekucją należności i ostatecznie sprzedał udziały w stacji. Mąż powódki, mimo formalnego wyrejestrowania nadal jednak współuczestniczył w prowadzeniu stacji autogazu.

Sąd I instancji ustalił, że zmarły od 9 lat pozostawał w związku małżeńskim z powódką, z którą miał dwójkę małoletnich dzieci. Małżonkowie Ł. mieli ustanowioną rozdzielność majątkową. W dniu 9 lutego 2006 r. kupili za 68.000 zł spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w B., przy ul (...) o powierzchni 32,3 m<sup>(2)</sup>. Potem, w 2010 r. sprzedali to mieszkanie i kupili większe, o powierzchni około 50 m<sup>(2)</sup> przy ul. (...) w B.. Według zapisów aktu notarialnego wyłączną właścicielką tego nowego mieszkania była powódka A. Ł., a nie oboje małżonkowie, z uwagi na ryzyko odpowiedzialności za długi stacji autogazu. Także A. Ł. samodzielnie zaciągnęła kredyt na zakup tego mieszkania w euro, o równowartości około 180.000 zł. W roku 2009 małżonkowie Ł. rozpoczęli budowę domu w J., w powiecie (...), na darowanej przez rodziców powódki działce. Poza tym rodzice męża powódki darowali jej 3-hektarową część gospodarstwa rolnego, którego ona nie może wykorzystywać, w siedlisku w tym gospodarstwie mieszkają bowiem

jej teściowie i inni członkowie rodziny zmarłego męża powódki. Budowany dom nie został wykończony, obecnie stoi pusty, gdyż powódki nie stać na jego utrzymanie. Powódka 40 % udziału w tejże nieruchomości darowała swojej siostrze, przebywającej obecnie za granicą. W zamian za to siostra powódki i jej mąż ponoszą wszystkie koszty związane z utrzymaniem tego domu. Rok później, w październiku 2010 r. A. Ł. kupiła nowy samochód O. (...) za kwotę 104.600 zł. Małżonkowie mieli też ciągnik (...)i skuter kupiony w 2011 o wartości 1.499 zł.

A. Ł. od 2008 roku również prowadziła działalność gospodarczą, uzyskując znaczne przychody, jak również znaczne dochody (po 35 - 40 tys. zł rocznie w l. 2008 -2009), w 2010 r. mimo wysokich przychodów (94 tys. zł) miała stratę w wysokości 37 tys. zł; stratę miała również w 2011 i 2012 r. Powódka w maju 2012 r. została przyjęta do Policji i rozpoczęła odbywanie stażu, najpierw w szkole w S., a następnie w P.. Od lutego 2013 r. rozpoczęła służbę w B., a po trzech miesiącach zginął w wypadku jej mąż. Poza tym powódka pisała doktorat. Dochody ze służby w Policji były głównym jej dochodem. W okresie szkolenia powódka przebywała faktycznie poza B., a dziećmi na co dzień zajmował się jej mąż L. Ł.. To on przygotowywał dzieciom posiłki, zaprowadzał do przedszkola i szkoły, odbierał, sprawował codzienną bieżącą pieczę przez cały dzień.

Powód K. Ł. w chwili śmierci ojca miał 8 lat i uczęszczał do I klasy Szkoły Podstawowej. Natomiast powód P. Ł. miał 4 lata i chodził do przedszkola. Po śmierci ojca powodowie P. Ł. i K. Ł. otrzymują po 1/2 renty rodzinnej rolniczej w łącznej kwocie 723 zł.

Podstawowe uposażenie powódki jako policjantki to średnio ok. 2480 zł netto. Z tych dochodów własnych i dzieci powódka płaci po około 900 zł miesięcznie raty kredytu i około 500 zł na tytułem kosztów utrzymania mieszkania. Pozostała kwota nie wystarcza jej na utrzymanie, pomagają jej finansowo rodzicie i teściowie. Powódka co do zasady ma godziny pracy od 7.30 do 15.30, ale na polecenie przełożonych ma też służby w innych godzinach, także w dni wolne; dodatkowo za zgodą przełożonych odbywa dodatkowe służby; na czas takich służb powódka odwozi dzieci do rodziców lub teściów do J., około 50 km od B.. Za dodatkowe służby powódka otrzymuje po 160 zł netto, przy czym może mieć maksymalnie do czterech takich dodatkowych służb w miesiącu. Powódka chciałaby dodatkowo zarabkować na (...) w C., bądź w Szkole Policijnej w S., jako pracownik naukowy z tytułem doktora, jednakże dotychczas jest to sfera planów, a takie zajęcie wiązałoby się z koniecznością zapewnienia pieczy dzieciom przez jej rodziców lub teściów.

Powódka w mężu miała duże wsparcie zarówno fizyczne, jak i bytowe - mąż zajmował się dziećmi, robił zakupy, pomagał we wszystkich obowiązkach domowych. W głównej mierze to on zajmował się domem i sprawował opiekę nad dziećmi Natomiast powódka mogła zająć się karierą zawodową. Na barkach zmarłego spoczął obowiązek dbania o dom oraz dzieci w czasie pobytu powódki w szkole policyjnej w S. oraz P.. Mąż dawał również powódce duże poczucie bezpieczeństwa. O wszystkim rozmawiali, razem podejmowali wszystkie decyzje.

Po śmierci męża, 6 lipca 2015 r. powódka sprzedała prawo do działki ogrodowej za 700 zł, a 23 października 2016 r. samochód O. (...) za 23 tys. zł.

Pismem z dnia 5 czerwca 2013 roku powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie w kwocie 250.000 zł. tytułem zadośćuczynienia w związku z tragiczną śmiercią męża.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że w myśl art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powodują one nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Sąd I instancji stwierdził, że przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, a ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Zdaniem Sądu Okręgowego, pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można

sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Powołując się na poglądy prezentowane w judykaturze twierdził, że szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie. Wskazał, że wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do gorszej sytuacji życiowej. Wywodził, że trafnie w judykaturze dostrzega się że śmierć kogoś z rodziny powoduje często po stronie pozostałych jej członków szereg trudno wymiernych i nie zawsze w pełni rekompensowanych przez rentę uszczerbków o charakterze materialnym, których wyrównanie jest w istocie możliwe tylko poprzez przyznanie jednorazowego odszkodowania, przybierające w rozważanym przypadku formę podobną do ryczałtu.

Następnie, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ma wątpliwości, iż w realiach niniejszej sprawy wystąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki A. Ł. oraz powodów K. i P. Ł. w związku ze śmiercią męża powódki i ojca powodów. Podkreślił, że L. Ł. był ważną postacią w rodzinie powodów, bowiem to na nim głównie spoczywał obowiązek opieki nad małoletnimi dziećmi. Obecnie cały ten ciężar spoczął jedynie na powódce. To dzięki zmarłemu mężowi oraz sprawowaniu przez niego opieki nad małoletnimi dziećmi stron powódka mogła poświęcić swój czas na rozwój kariery zawodowej. Ponadto małżonkowie nie musieli angażować osób trzecich w opiekę nad dziećmi i ponosić na to kosztów. Zmarły nadto uzyskiwał dochód, który przeznaczany był na utrzymanie całej rodziny. L. Ł. wraz z bratem prowadził gospodarstwo rolne, uzyskiwał dochód wyjeżdżając regularnie za granicę, handlował samochodami, prawdopodobnie uzyskiwał też dochody z pracy w stacji autogazu, mimo formalnego wyrejestrowania się z rejestru podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Choć te ostatnie działania mogą być oceniane jako nielegalne, nie można odmówić mężowi powódki a ojcu małoletnich powodów cechy przedsiębiorczości i obrotowości. Obecnie rodzina zmarłego utrzymuje się jedynie z dochodu powódki w kwocie 2,5 tys. zł miesięcznie i niewielkiej rolniczej renty rodzinnej. Wcześniej, za życia L. Ł. dochody rodziny były znacznie większe. Mimo, iż z deklaracji podatkowych zmarłego wynika, iż jego dochody nie były wysokie, to małżonkowie mogli pozwolić sobie na zakup dość drogich samochodów, budowę domu i zmianę mieszkania. To wskazuje, iż faktyczne jego dochody były znaczne. Tym samym jego tragiczna i niespodziewana śmierć wpłynęła negatywnie na domowy budżet powodów zmniejszając radykalnie poczucie bezpieczeństwa finansowego całej rodziny. Ponadto powódka wraz ze śmiercią męża straciła bezpowrotnie wsparcie na przyszłe lata, które zapewne uzyskałaby od niego.

Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygając o stosownym odszkodowaniu za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki - miał na uwadze nie tyle pomniejszenie sumy dochodów obydwójga małżonków, ale jego pomoc w wychowaniu dzieci i pieczy nad nimi.

Zdaniem Sądu I instancji można było przyjąć, że zmarły mąż powódki tak postępowałby w kolejnych latach, aż do usamodzielnienia się dzieci, czyli co najmniej 10, a realnie kilkanaście lat. Gdyby więc chcieć zastąpić taką pieczę pieczę innej osoby, należałoby zatrudnić kogoś, za co najmniej kilkaset złotych miesięcznie. Nawet gdyby była to kwota tylko 500 zł miesięcznie (po 25 zł dziennie za średnio 20 dni roboczych w miesiącu), to roczny wydatek na taki cel wyniósłby 6.000 zł, a w ciągu 12-13 lat – 75.000 zł. Wskazał, że jest świadom, że wraz ze zmianą wieku dzieci powódki i jej zmarłego męża potrzeby dzieci będą ulegały zmianom i stopniowemu zmniejszeniu, ale – co wydawało się Sądowi za niewymagające dowodu – standardem jest obecnie wożenie dzieci do szkół średnich, czy wożenie ich na zajęcia pozalekcyjne. Takie same zajęcia, przy dwojce dzieci, zabierają rodzicom nawet po kilka godzin dziennie. Ograniczenie swobody dysponowania czasem powódki jako policjantki powodowałoby to, że takie zadania wobec dzieci spadłyby na jej męża. W ocenie Sądu Okręgowego – znacznym pogorszeniem się sytuacji rodzinnej powódki A. Ł., o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. jest utrata współdziałania męża w pieczy nad dziećmi, w okresie kilkunastu lat, do ich usamodzielnienia.

Dlatego, odwołując się do podanego wyliczenia, uznał za stosowne do stopnia i charakteru pogorszenia się sytuacji powódki przyznanie odszkodowania w kwocie 75.000 złotych.

Przechodząc do oceny sytuacji małoletnich powodów, Sąd Okręgowy stwierdził, iż wraz ze śmiercią ojca utracili oni powszechnie w prawidłowo funkcjonujących rodzinach wsparcie rodzica przy wchodzeniu w dorosłość i usamodzielnianiu się. Nie chodzi tu o obowiązek alimentacyjny, opisany przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (utrzymanie i wychowanie dzieci), który powinien być kompensowany ewentualną rentą, ale na przykład o zwyczajowe finansowanie wesela, darowizny na zakup pierwszego mieszkania, czy chociażby samochodu, już w sytuacji, gdy dzieci utrzymują się samodzielnie, ale na wiele niezbędnych wydatków ich jeszcze nie stać. Takiego rodzaju wsparciem jest także finansowanie nauki dzieci poza miejscem zamieszkania, z reguły obciążającym budżet całej rodziny, w celu realizacji marzeń i ambicji dzieci, ale też i ich rodziców. Takiego wsparcia małoletnim powodom zabraknie w przyszłości. Stąd ich sytuacja rodzinna – w porównaniu do rówieśników mających obydwój rodziców – uległa wraz ze śmiercią ojca istotnemu pogorszeniu. A to uzasadnia przyznanie każdemu z nich odszkodowania. Stosownym odszkodowaniem, mając na uwadze rodzaje opisanego wyżej wsparcia rodziców udzielanego dzieciom, były w ocenie Sądu Okręgowego kwoty po 50.000 zł na rzecz każdego z powodów. Sąd Okręgowy zauważył, iż w ostatnich latach przed śmiercią L. Ł. nie wiodło się najlepiej. Ale uprzednie jego zarobkowanie, pomnażanie majątku, przedsiębiorczość i obrotowość uzasadniały przyjęcie, że jego sytuacja ulegałaby z czasem, w kolejnych latach poprawie. Dlatego przyjął, iż opisane wsparcie dzieci w przypadku zmarłego ojca małoletnich powodów byłoby jak najbardziej realne i prawdopodobne. W pozostałym zakresie roszczenie wszystkich trojga powodów podlegało oddaleniu, jako wykraczające poza miarę „stosowności”, opisaną w art. 446 § 3 k.c.

Nadto, Sąd Okręgowy wskazał, że o odsetkach orzekł według zasady opisanej w art. 363 § 2 k.c., tj. ustalił je od daty wyrokowania. Wskazał, że przy zauważeniu istotnych rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, a także Sądu Najwyższego, dotyczących daty wymagalności zadośćuczynienia i odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. w różny sposób motywowanych, Sąd Okręgowy w tym składzie wyraża pogląd, że opisana i szczególnie podkreślona w przepisie art. 445 § 1 k.c., 446 § 4 k.c., i tak samo w art. 446 § 3 k.c., rola sądu w ustalaniu zadośćuczynienia oraz odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., odmiennie od innych roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych na osobie, przemawia za przyjęciem, że termin spełnienia świadczenia, jakim jest zapłata zadośćuczynienia za krzywdę - i tak samo odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. - wynikających z czynów niedozwolonych wynika „z właściwości zobowiązania” w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. Dlatego do tego świadczenia nie ma zastosowania ogólna reguła nakazująca spełnianie świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, skutkująca stanem opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) ubezpieczyciela.

Stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu wynikało z art. 100 k.p.c.

***Apelacje w niniejszej sprawie złożyli zarówno powodowie, jak i pozwany.***

***Powodowie A. Ł., K. Ł. i P. Ł. zaskarżyli wyrok Sadu Okręgowego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2017 r. w części, tj. w zakresie punktu I w zakresie nie uwzględnionego powództwa w kwocie 125.000,00 zł. Skarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie prawa materialnego przez:***

***1. błędną wykładnię art. 446 § 3 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93) [dalej: k.c.] polegającą na oczywiście nieodpowiedniej ocenie przyjętych kryteriów ustalania wysokości stosownego odszkodowania w odniesieniu do ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, skutkującej uznaniem, iż kwota 175.000,00 zł. jest odpowiednia do zakresu i stopnia pogorszenia się sytuacji rodzinnej powodów, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena tych kryteriów prowadzi do wniosku, iż zakres i stopień znacznego pogorszenia się sytuacji rodzinnej i majątkowej powódki i jej małoletnich dzieci wskazuje na zasadność ustalenia stosownego odszkodowania na poziomie 100.000,00 zł. dla każdego z nich albowiem w szczególności powodowie w następstwie tragicznej śmierci męża i ojca:***

a) *utracili osobę, która była jej wsparciem, podporą, która im pomagała, która się o nie troszczyła, z którą wiązała nadzieję, która tak naprawdę sprawowała faktyczną opiekę nad nią pod nieobecność matki, zajmującego się działalnością gospodarczą stanowiącą na tym etapie jej życia istotne źródło dochodu i wsparcia materialnego rodziny,*

b) *powodowie, w tym w szczególności małoletni powodowie utracili realną możliwość polepszenia warunków życia doznając istotnego uszczerbku bowiem w wyniku wypadku zginął ojciec, na którego zaradność i przedsiębiorczość mogli liczyć w przyszłości i który w istotny sposób mógłby im pomóc w starcie w dorosłe życie, a obecnie całość utrzymania i opieki oraz wsparcia pozostaje jedynie w gestii matki.*

*Przyznana kwota nie odpowiada orzecznictwu sądów powszechnych czy też wytycznym Sądu Najwyższego. Zachodzi znacząca dysproporcja pomiędzy wysokością stosownego odszkodowania ustaloną przez Sąd I instancji, a wysokością stosownego odszkodowania ustalaną w podobnych przypadkach rozerwania więzi rodzinnej również w ramach postępowań rozpoznawanych przez miejscowe Sądy;*

2. *naruszenia art. 481 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93) [dalej: k.c.] poprzez błędne przyjęcie biegu początkowego odsetek z uwagi na pominięcie zgłoszonego w sprawie materiału dowodowego w tym akt szkody i znajdujących się w nich zgłoszenie sprecyzowanego roszczenia o stosowne odszkodowanie.*

*Wskazując na powyższe, wnosili o:*

*I. uchylenie wyroku w punkcie Ia, Ib, Ic w części oddalającej powództwo co do dalszej kwoty świadczeń głównych (stosownego odszkodowania) oraz biegu początkowego odsetek i zmianę wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej w punkcie I wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2017 r. sygn. akt IC 1430/15 do kwoty i biegu początkowego:*

1) *na rzecz A. Ł. w wysokości 100.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09.07.2013 do dnia zapłaty oraz w konsekwencji uwzględnienie kosztów procesu za I instancję w całości,*

2) *na rzecz K. Ł. w wysokości 100.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09.07.2013 do dnia zapłaty oraz w konsekwencji uwzględnienie kosztów procesu za I instancję w całości,*

3) *na rzecz P. Ł. w wysokości 100.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09.07.2013 do dnia zapłaty oraz w konsekwencji uwzględnienie kosztów procesu za I instancję w całości;*

*II . zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za II instancję wg norm przepisanych w postępowaniu odwoławczym;*

*ewentualnie:*

*III. uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.*

*Pozwany (...)*

*(...) w W., ww. wyrok zaskarżyło w części tj. w zakresie:*

- punktu I. lit, a) - w części przewyższającej kwotę 50.000 zł, tj. co do kwoty 25 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, i*

- punktu I. lit, b) - w części przewyższającej kwotę 25.000 zł, tj. co kwoty 25 000.00 zł do wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, i
- punktu I. lit, c) - w części przewyższającej kwotę 25.000 zł, tj. co do kwoty 25 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, i
- punktu III. - w całości,
- punktu IV. - w całości,
- punktu V. - w całości.

**Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciał:**

1) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 446 § 3 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na braku wykazania znacznego pogorszenia sytuacji majątkowej powodów wskutek śmierci L. Ł.,
- art. 446 § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą do uznania przez Sąd I instancji, że odpowiednią kwotą odszkodowania należnego powodom będą kwoty 75 000,00 zł - dla powódki A. Ł. oraz po 50 000,00 zł - dla powodów K. Ł. i P. Ł., podczas, gdy zasądzone na rzecz powodów kwoty odszkodowania są w ocenie pozwanego wygórowane i nie mogą zostać uznane jako utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa,
- art. 6 k.c. w zw. z art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, iż powodowie udowodnili, że na skutek śmierci L. Ł. nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej uzasadniające wysokość kwoty odszkodowania zasądzzonego na rzecz powodów;

2) naruszenie przepisów postępowania mogących mieć wpływ na wynik sprawy w postaci:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej oceny materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań powódki i uznanie, iż podane przez powódkę okoliczności stanowią podstawę do zasądzenia odszkodowania w tak rażąco wygórowanej wysokości.

**Wskazując na powyższe, wnosił o:**

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części,
2. zasądzenie od powodów na pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu w I i II instancji, według norm przepisanych;

**ewentualnie o:**

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia także o kosztach postępowania apelacyjnego.

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie w części, natomiast apelacja pozwanego była w całości nieuzasadniona.**

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne. Co do zasady, na aprobatę zasługuje również przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena prawna żądań powodów w zakresie kwestionowanym przez skarżących w obu apelacjach. Sąd Apelacyjny nie podziela natomiast stanowiska zajętego przez Sąd Okręgowy w zakresie roszczenia odsetkowego powodów.

Po pierwsze, zdaniem Sądu II instancji za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań powódki A. Ł.. Podkreślenia wymaga bowiem, że ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczają wymagania prawa procesowego, doświadczenie życiowe oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi do pozostałego materiału dowodowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 106/01). Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena ta musi być uznana za prawidłową. Skuteczność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, że sąd oceniając materiał dowodowy popełnił uchybienie polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym albo też, że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych. Oznacza to, że rolą skarżącego jest obalenie wersji zdarzeń przyjętej przez sąd, a nie przedstawienie własnej – alternatywnej, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie (vide: Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia: 10 stycznia 2002 r., III CKN 572/99; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CK 274/02).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stawianym w apelacjach zarzutom – Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a zajęte przez niego stanowisko jest właściwie umotywowane, zgodne jest z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Wszelkie zarzuty skierowane przeciwko podstawie faktycznej wyroku są więc bezzasadne. Apelacja zarówno powodów, jak i pozwanego stanowi w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, wyrażającą jedynie niezadowolenie z niekorzystnego wyniku postępowania.

W kontekście podniesionych w apelacji zarzutów należy zwrócić uwagę, iż nie ulega wątpliwości, iż zgodnie z treścią przepisu art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przepis art. 446 § 3 k.c., jak prawidłowo wskazał Sąd I instancji, ma służyć przystosowaniu się najbliższych członków rodziny zmarłego do zmienionych warunków życiowych, naprawieniu szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia (vide. Komentarz do art. 446 k.c. pod red. K. Osajdy, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 stycznia 2016 r., I ACa 968/15, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 czerwca 2016 r., I ACa 327/16, Legalis). Określając natomiast wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zwinionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Podkreślenia przy tym wymaga, że pogorszenie sytuacji życiowej polega, nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia w przyszłości. Trzeba przy tym zaznaczyć, jak wskazano wyżej, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest rzeczywiście odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionym do zmienionej sytuacji życiowej. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury szczególny charakter szkody rekompensowanej „stosownym”, a nie „należnym” odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 3 k.c., przy czym wskazanie w powyższym przepisie, że odszkodowanie to ma być „stosowne”, a nie „należne” umożliwi sądowi przyznanie sumy odpowiedniej, podlegającej dyskrecjonalnej ocenie sędziego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2004 r. w sprawie II CK 17/2003; wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 25 marca 2017 r., LEX nr 1595051). To właśnie ten Sąd przeprowadzając postępowanie dowodowe może bowiem dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie zatem przez Sąd odwoławczy wysokości zasądzonego już



odszkodowania uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono w danych okolicznościach niewspółmiernie nieodpowiednie.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, że sytuacja materialna powodów niewątpliwie uległa znacznemu pogorszeniu wskutek śmierci L. Ł.. Jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji, przed śmiercią męża, powódka oraz jej mąż dysponowali majątkiem, którego już powódka samodzielnie bez wsparcia męża nie jest w stanie nie tylko pomnożyć, ale nawet utrzymać w dotychczasowym stanie, o czym świadczy stopniowe wyprzedawanie przez nią tego majątku, co trafnie wyartykułował Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a co miało miejsce także na etapie postępowania międzyinstancyjnego w sprawie (sprzedaż działki ogrodowej, samochodu Insygnia, zaprzestanie budowy domu w J., a następnie wyzbycie się nieruchomości). W związku ze śmiercią męża powódka jest zmuszona sama wychowywać i otaczać pieczą dwoje swoich małoletnich dzieci i nie może również w tym zakresie liczyć na wsparcie finansowe męża co nie uszło uwadze Sądu I instancji. Z chwilą jego śmierci powódka zmuszona jest bowiem już ze swoich jedynie dochodów pokrywać całe koszty prowadzenia gospodarstwa domowego.

Trzeba pamiętać o tym, że przepis art. 446 § 3 k.c. stoi na straży prawa osoby bliskiej do utrzymania poziomu życia zbliżonego do dotychczasowego, pomimo śmierci osoby bliskiej. Znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, będące przesłanką przyznania odszkodowania, obejmuje całą gamę zdarzeń o charakterze przeważnie osobistym, lecz skutkach majątkowych, choć często bardzo trudnych czy wręcz niemożliwych do precyzyjnego oszacowania w pieniądzu. Ścisłe, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód jest niemożliwe i dlatego wchodzi w grę przyznanie "stosownego odszkodowania" na podstawie art. 446 § 3 k.c., co oznacza, że ustalenie wysokości tego świadczenia nie może polegać na matematycznym jedynie porównaniu hipotetycznych zarobków zmarłego i sytuacji materialnej osoby uprawnionej do odszkodowania, a w zasadzie do tego sprowadza się zarzut pozwanego.

W tym konkretnym wypadku, jak słusznie wywiódł Sąd Okręgowy, poza wyżej eksponowaną kwestią dochodów, duże znaczenie należy przypisać osobistym staraniom męża powódki w zapewnieniu wychowania i opiece nad małoletnimi dziećmi stron. Zaznaczenia bowiem przede wszystkim wymaga, że powódka utraciła oparcie w mężu, który aktywnie udzielał się w sprawach związanych z codziennym funkcjonowaniem rodziny, a przede wszystkim zajmował się domem i dziećmi, kiedy powódka przebywała na wyjazdowych szkoleniach bądź poświęcała się rozwojowi swojej kariery zawodowej (pisanie doktoratu). Jest to obecnie niewątpliwie trudne, zważywszy ponadto na zmianowy charakter pracy A. Ł., a nadto problemy zdrowotne dzieci. Podkreślić bowiem w tym miejscu należy, że małoletni P. jest dzieckiem wymagającym szczególnej troski ze strony powódki z uwagi na stwierdzone u dziecka zaburzenia rozwojowe, (...) (k. 121,122 akt). Jak wynika z opinii biegłego psychologa małoletni po śmierci ojca pozostaje pod kontrolą poradni psychologicznej, neurologicznej, urologicznej, okulistycznej i alergologicznej. Biegły rozpoznał u małoletniego zaburzenia adaptacyjne zw. z sytuacja rodzinną – przeżywanie żałoby po ojcu, z którym chłopiec był bardzo związany, zaburzenia lękowe, zaburzenia opozycyjno – buntownicze, (...). Jego stan zdrowia wymaga stałego współdziałania na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, edukacji i rehabilitacji (dowód opinia k. 124-133 akt). Nie można co prawda wykluczyć, że również, gdyby ojciec dziecka żył, rozwój małoletniego P. mógłby przebiegać nieharmonijnie, jednak wówczas tak jak przed śmiercią L. Ł. powódka mogłaby liczyć na jego wsparcie i wymierną pomoc w opiece na dzieckiem, a którą musi dziecku zapewnić we własnym zakresie. Obecnie bowiem powódka jest zmuszona zabiegać w tym zakresie o pomoc dalszej rodziny (rodziców i teściów) i w przypadku przejęcia przez nich opieki nad małoletnimi, dowozić do nich dzieci (ok. 50 km. do J.), co pociąga za sobą dodatkowe koszty oraz stanowi niedogodność zarówno dla niej samej, jak i dzieci. W świetle powyższego, należy stwierdzić, iż zasądzone przez Sąd Okręgowy kwoty na rzecz powodów tytułem omawianego odszkodowania są prawidłowe. Sąd I instancji słusznie przyjął, iż w okolicznościach niniejszej sprawy można stwierdzić istnienie przesłanek z art. 446 § 3 k.c., a kwoty zasądzone przez Sąd Okręgowy (75 000 zł na rzecz powódki oraz po 50 000 zł na rzecz małoletnich powodów) są wynikiem trafnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, nie są ani rażąco zaniżone, ani rażąco zawyżone. Brak było zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o odszkodowaniach na rzecz powodów.

Odnosząc się natomiast do apelacji powodów w pozostałym zakresie (w zakresie roszczenia odsetkowego), należy zdaniem Sądu Apelacyjnego stwierdzić, że słusznie kwestionuje ona określenie daty początkowej odsetek od zasądzonych na ich rzecz odszkodowań w zaskarżonym wyroku.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza zaś przede wszystkim treść zobowiązania. Może on też wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć według żadnego z tych kryteriów, zobowiązanie ma charakter bezterminowy, a o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia roszczenie wierzyciela staje się wymagalne, a w zależności od tego czy dłużnik odpowiada, czy nie odpowiada za uchybienie terminu, skutek uchybienia przybiera postać opóźnienia lub zwłoki (art. 481 § 1 lub art. 476 k.c.).

W okolicznościach tej sprawy wymaga też zaznaczenia, że wynikająca z art. 455 k.c. reguła, według której dłużnik ma świadczyć niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela, ulega modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Według art. 817 § 1 i 2 k.c., zakład ubezpieczeń jest bowiem obowiązany spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku, jeżeli nie umówiono się inaczej. Jednakże, gdy wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu dni czternastu od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Podobna regulacja jest zawarta w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2016, poz. 2060). Zgodnie z art. 14 ust. 1 tej ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W myśl ust. 2 w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Za uzasadniony należało zatem uznać zarzut określenia niewłaściwej daty początkowej biegu odsetek, przy czym należało wskazać, że rozstrzygnięcie o odsetkach uchybiało regulacji szczególnej, jaką jest zawarta w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którą świadczenie ubezpieczyciela jest terminowe.

Mając powyższe na względzie trzeba wskazać, że w dniu 5 czerwca 2007 r. do pozwanej wpłynęło pismo powódki, w którym w imieniu własnym oraz jako przedstawicielka ustawowa małoletnich synów wniosła o przyznanie im kwot po 250 000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. w związku z tragiczną śmiercią męża i ojca. Już w ww. piśmie podkreślała, że jego śmierć spowodowała znacznie pogorszenie sytuacji życiowej najbliższych członków jego rodziny, którzy wskutek tego nagłego i tragicznego zdarzenia doznali nie tylko bólu i cierpienia, ale również utracili możliwość wsparcia i pomocy w codziennych sytuacjach życiowych.

Skoro wniosek o przyznanie odszkodowania w trybie art. 446 § 3 k.c. na rzecz powodów wpłynął do pozwanego w dniu 5 czerwca 2007 roku i od tego dnia rozpoczął swój bieg 30 - dniowy termin, w którym ubezpieczyciel winien był rozpoznać zasadność zgłoszonego roszczenia - ustawowy termin do likwidacji szkody upłynął więc w dniu 6 lipca 2007 roku. W tym miejscu podkreślić należy, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r., I CRN 121/94, OSNC 1995, Nr 1, poz. 121).

W tej sytuacji żądanie powodów zasądzenia odsetek od dnia 9 lipca 2007r. było uzasadnione. W tym dniu pozwany już pozostawał bowiem w opóźnieniu, biorąc pod uwagę 30 dniowy termin na spełnienie świadczenia. Podkreślić należy, że strona pozwana jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców - obowiązany był do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli do samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody (art. 355 § 2 k.c., art. 16 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej). W takiej sytuacji bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu narażało go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie w spełnieniu świadczenia odsetkowego (art. 481 § 1 k.c.). W konsekwencji zaskarżony wyrok w zakresie daty początkowej odsetek za opóźnienie podlegał zmianie. Kierując się powyższymi względami na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i 385 k.p.c. orzeczono, jak w pkt I i II sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., mając na uwadze, iż pozwany przegrał swoją apelację tylko w nieznacznej części (w zakresie roszczenia odsetkowego).

(...)